

# Luxtorpeda, Smoła

Wszystko co mam, to dobre i złe  
Spała się w słowach trawionych przez wers  
I mądrych zdań pełne usta!

A kiedy z iluzji wyrywa mnie świat,  
To jedyne co dla Ciebie znów mam  
To ta obrzydliwa pustka!

I znów niby jestem, choć jakby częściowo  
Dmuchasz i znikam, para i obłok  
Przeciekam przez palce!

Chciałbym człowiekiem być, a nie duchem  
Ciepłym powietrzem bezwładnych wzruszeń  
Szarpanych nagłym wiatrem!

Czasami spotykam się z sobą  
Milczę wtedy na każdy temat  
Czasami walę w mur głową  
Boli, ale nic się nie zmienia  
Czasami gdy myślę o Tobie  
Szukam wtedy Twojego cienia  
Czasami nie jestem sobą,  
Bije, ale serce z kamienia.